

Gdyby nie ta kropla, nie byłoby morza

dok. ze str. 1



- Oczywiście byłem na tym balu 14 stycznia, jakżeby mógł nie być, skoro jako starosta objąłem nad nim honorowy patronat – mówi **Józef Swaczyna**. – Co roku bywam, a zabawa jest coraz lepsza. Może o tym świadczyć fakt, że wyjeżdżałem stamtąd ok. 3.15 (bal trwał od 19.00) i byłem jednym z pierwszych! Najwytrwalsi bawili się do szóstej rano! A przy tej okazji zrobiliśmy dobry uczynek: wspomogliśmy choć trochę mieszkańców franciszkańskiej parafii w Afryce. Na aukcji wystawiono przywiezione stamtąd wyrzeźbione w drewnie figurki, łańcuszki, kościół malowany na szkło... Rywalizacja była ostra, ale warto było wziąć w niej udział. Cel zbiórki – wybudowanie w dla afrykańskich podopiecznych franciszkanów spichlerza na



Ojciec Krystian Pieczka

zboże. Ojciec Krystian, który wrócił stamtąd, sporo opowiadał o pracy misjonarzy, o warunkach życia, o dzieciach... Gdy usłyszałem, jak biednie się tam żyje, że tam płaci się przez cały okres nauki w szkole, od podstawówki, postanowiłem dołączyć do grona tych, którzy naukę tych dzieci wspomagają. Czterdzieści euro nie jest duża kwota – a tyle kosztuje tam cały rok nauki w szkole podstawowej.



Dzieci z Burkina Faso piszą listy do swoich polskich opiekunów. To ostatnia „porcja” korespondencji

- Burkina Faso jest jednym z najbardziej ubogich krajów świata (na liście ONZ liczącej 161 krajów znajduje się na 158 miejscu): roczny dochód to 480 euro na głowę. Nasza misja w Korsimoro funkcjonuje od trzech lat i obejmuje teren ok. 50 km kw. Pracuje tam dwóch Polaków: o.o. Rafał Segiet i Robert Jurzysta oraz brat Maurice Sawadogo (Afrykanin) – mówi o. Krystian Pieczka, który jeszcze święta Bożego Narodzenia spędzał w Afryce. – Trzeba było widzieć ten autentyczny w oczach dzieci zachwy: dostali po dwa-trzy cukierki, ale to nie ilość była dla nich ważna, a sam fakt, że otrzymały podarunek. Ten wyraz oczu wynagradza wszystko.

- Nasza misja to jedyna placówka, która stara się rozwinąć jakąś pomoc w tamtej okolicy. Dochód z aukcji na ostatnim balu, na którym gościliśmy 100 par, wyniósł 9.170 zł. To dużo – pokryje jedną trzecią kosztów budowy spichlerza, którego pojemność przewidujemy na ok. 80 ton. Taki zapas zabezpieczy mieszkańców parafii przed spekulacjami (na przednówku ceny zboża wzrastają niemal 6-krotnie). Bardzo serdecznie chcę w tym miejscu podziękować wszystkim, którzy włączyli się w organizację balu, który co roku organizujemy z myślą o konkretnej misji.

- Zachęcałem również jego uczestników do otoczenia pomocą finansową edukacji dzieci. Koszt nauki jednego dziecka wynosi ok. 40 euro w szkole podstawowej i ok. 150 euro w gimnazjum. Zasady pomocy są jasne: pomoc przeznaczona jest dla konkretnego dziecka i wyłącznie na jego naukę, jedna rodzina z Polski opiekuje się jednym dzieckiem. Każdy, kto chce wspomóc dziecko, może przedłużyć umowę na kolejny rok, a jeśli po roku pomocy ktoś chce rozwiązać – powinien to zrobić z 2-3-miesięcznym wyprzedzeniem. Zasady są podobne do „adopcji na odległość”, a ze wszystkimi szczegółami można się zapoznać na stronie www.osrmis.ofm.pl

- Mamy już 47 rodzin (woj. śląskie, opolskie, także z naszego powiatu) finansujących edukację naszych podopiecznych. Liczę, że teraz będzie ich nieco więcej.

- Po co to robimy, skoro nie jesteśmy w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb? Odpowiem na to słowami Matki Teresy z Kalkuty: gdyby nie ta jedna kropla, nie byłoby całego morza.

mg

Konferencja w Izbicku

O tańszych i lepszych drogach



Czy drogi gminne i lokalne można budować szybciej, lepiej i taniej? – na to pytanie starali się znaleźć odpowiedź uczestnicy konferencji drogowej, która odbyła się 15 stycznia b.r. w Izbicku.

Została zorganizowana pod egidą Starosty Strzeleckiego i firmy WIBEX w kompleksie pałacowym w Izbicku. Liczne zaproszeni goście, reprezentujący samorządy gminne i powiatowe województwa opolskiego, jak również honorowi uczestnicy z marszałkiem województwa opolskiego na czele, mieli okazję zapoznać się z nowymi technologiami budowy, przebudowy oraz remontów dróg w pięknym otoczeniu oraz scenarii wewnątrz już prawie odbudowanego zamku.

Potrzeby w zakresie remontów okresowych oraz przebudowy dróg samorządowych są bardzo duże, w przypadku naszego powiatu aż 35% wszystkich dróg powiatowych wymaga nakładów inwestycyjnych. Skala potrzeb nie znajduje jednak odzwierciedlenia w budżetach samorządów, zasady finansowania – szczególnie dróg powiatowych, są dalece oderwane od

stanu technicznego dróg lokalnych (powiatowych i gminnych), stąd potrzeba poszukiwania i stosowania technologii gwarantujących trwałość, niezawodność, ale także niskie koszty realizacji.

Stabilizacja gruntów i podbudów dróg, bez potrzeby wymiany podłoża ilastego, pylastego i niestabilnego ze względu na warunki wodne; w technologii „consolid system”, podbudo-



Kolejny respirator już pracuje

Respirator, urządzenie umożliwiający oddychanie, to jeden z najbardziej doniosłych wynalazków w medycynie. Jego „ojcem” jest Philip Drinker z Uniwersytetu Harvarda w Cambridge koło Bostonu.

To „żelazne płuco” po raz pierwszy zastosowano w 1928 roku na oddziale dziecięcym bostońskiego szpitala, a pierwszą żyjącą w nim osobą (wyglądało jak duża metalowa skrzynia, wewnątrz której umieszczony był pacjent; na zewnątrz wystawała tylko głowa) był w roku 1936 Frederick B. Smithe, jr., syn magnata kolejowego. Ta informacja jest o tyle istotna, że dzięki swojemu majątkowi zrobił wiele, był respirator stał się dostępnym nie tylko dla ludzi bogatych. Dziś bez tych urządzeń nie może się obejść żaden szpital. Ich koszt, w porównaniu do wielu innych, liczonych w setkach tysięcy czy milionach, wydawać się może nie tak duży, ale nie jest też zupełnie mały, zwłaszcza dla szpitali powiatowych. Każdy kosztuje powyżej 50 tysięcy złotych. W strzeleckim jest ich sześć. Najnowszy trafił tu w roku 2006 – dzięki darowiźnie PZU Życie (50 tysięcy złotych) i wrocławskiej Fundacji św. Krzysztofa (niemal 25 tysięcy złotych), wspomagającej ofiary wypadków komunikacyjnych, zwłaszcza dzieci. Dodajmy jeszcze, że Fundacja św. Krzysztofa nie pierwszy raz wspomogła strzelecki szpital: w roku 2004 ufundowała respirator (za prawie 51 tysięcy złotych) i 2 wózki do przewożenia chorych).

Między potrzebami a możliwościami

He da się uszczknąć z unijnej kasy w latach 2007-2013 na nasze potrzeby? I jak to zrobić, by te pieniądze do nas rzeczywiście trafiły? – te pytania zadają sobie wszyscy samorządowcy. Pytali o to również na spotkaniu z wojewodą i marszałkiem województwa, zorganizowanym w Strzelcach Opolskich 11 stycznia.

Na razie na liście stworzonej przez zarząd województwa umieszczono: zagospodarowanie terenów przy autostradzie, odejście od inwestycji strictly przemysłowych na rzecz projektów innowacyjnych, zabezpieczenia przeciwpowodziowe i magazynowanie zapasów wody, przygotowanie atrakcyjnych propozycji powrotu i zachęcanie do inwestowania osób, które wyemigrowały za granicę w poszukiwaniu pracy.

Modernizacja obszarów wiejskich możliwa będzie dzięki Programowi Rozwoju Obszarów Wiejskich, w ramach którego z udziałem starosty można realizować projekt scalania gruntów. Jednostki samorządu terytorialnego zostały uwzględnione jako beneficjenci takich działań jak: zapoznanie w wodę, gospodarka ściekowa, gospodarka odpadami komunalnymi, a gminy będą mogły zrealizować kolejne projekty odnowy wsi. Dużo i z uznaniem mówiono o doświadczeniach Krośnicy, wioski nie tylko pięknej, ale i aktywnej, której jako jednej z pierwszych na Opolszczyźnie udało się zorganizować docho-
dowe festyny

Starosta powiatu **Józef Swaczyna** wskazał na najpilniejsze i priory-

wy drogowe oraz wzmocnienia nasypów, skarp i zboczy za pomocą systemów geokomórkowych, renowacja i wzmocnienie istniejących nawierzchni drogowych siatkami metalowymi wraz z wykorzystaniem mieszanek mineralno-emulyjnych – to główne zagadnienia tematyczne spotkania. Prezentacja każdej technologii została poparta konkretnymi przykładami realizacyjnymi, skuteczność dwóch technologii można także było bezpośrednio sprawdzić w terenie, jako że drogi dojazdowe oraz wewnętrzne ciągi komunikacyjne na terenie kompleksu zamkowego w Izbicku, zostały wykonane właśnie w technologiach prezentowanych podczas konferencji.

Wspaniały pomysł, duży sukces organizacyjny oraz wysoka jakość merytoryczna – to oceny konferencji, które można było zaobserwować w kulisach. Nowoczesne i efektywne technologie w budownictwie drogowym i inżynieryjnym z powodzeniem można wykorzystywać na drogach lokalnych i z pewnością doczekamy się ich realizacji.

tetowe projekty z zakresu drogownictwa: modernizacja drogi prowadzącej od wjeźdu w Olszowej do Zawadzkiego, drogi na trasie Zawadzkie - Ozimek, drogi z Izbicka przez Otmice aż do Góry Św. Anny, połączenie wjeźdów w Olszowej i Nogowiczach, drogi Strzelece Opolskie - Rozmierka - Kadłub, drogi Strzelece Opolskie - Leśnica. Sytuacja jest o tyle trudna, że stan dróg stale się pogarsza, a możliwości finansowe są ograniczone. W przeliczeniu na 73 gminy i 11 powiatów w woj. opolskim zaplanowane środki wystarczą statystycznie na dofinansowanie w wysokości ok. 1 miliona zł dla każdego samorządu w latach 2007-2013. O infrastrukturę społeczną w powiecie mówił wicestarosta **Waldemar Gaida**. Zwrócił uwagę na pominięcie części działań realizowanych przez powiaty wśród zakresu projektów możliwych do realizacji w ramach RPO. Przede wszystkim ze wsparcia wyłączone szkolnictwo ponadgimnazjalne, w tym również infrastrukturę sportową przy szkole, brak zapisów o możliwości uzyskania dofinansowania na wspieranie kształcenia zawodowego i specjalnego. Nie zauważa się problemu starzejącego się społeczeństwa, a co za tym idzie konieczności organizacji opieki nad osobami starszymi – w kontekście np. standaryzacji domów pomocy społecznej. Niepokoii również zapis dotyczący możliwości realizacji projektów z zakresu kompleksowej termomodernizacji obiektów użyteczności publicznej, który

cd. na str. 6